

Anna Aniela Flak
ul.
20 - 601 Lublin, Poland
annaanielaflak44@gmail.com

9 luty 2016 rok

Przewodniczący Komisji Europejskiej
Jean - Claude Juncker
Bâtiment Jacques Delors/Jacques Delors Gebouw
Rue Belliard/Belliardstraat 99-101
B - 1040 Bruxelles/Brussel, Belgique/België

Szanowny Panie Przewodniczący! 6 stycznia 2016 roku wysłałam skargę na ręce Pana na Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPC), który jako bezkarny nieustannie łamie prawa, które nie podlegają zaskarżeniu, czego jestem żywym przykładem z numerem sprawy **23838 / 15**, i co wszystko też znajduje się na mej stronie internetowej / <http://annaanielaflak.eu/>, która przekroczyła już **277 000 odwiedzin**, a ponieważ nie dostałam żadnej odpowiedzi w tak ważnej sprawie, dlatego też piszę ponownie do Pana, bo nigdy nie poddam się zniechęceniu, a poza tym nigdy też nie lękałam i nie lękam się trudności, jedynie tylko w wielkiej cierpliwości i pokorze pragnę przedstawić ponownie wypaczenia i niebezpieczne prawa, które zagnieździły się w tym fikcyjnym ETPC, który pragnie być zgodny nie z rzeczywistą prawdą ofiar, które dochodzą tam sprawiedliwości, ale jedynie z relatywistycznymi ideologiami, które serwują nam absurd nad absurdami przesiąknięty pustką nad pustkami. Zanim zacznę w punktach wymieniać poszczególne przestępstwa ETPC, który czyni je przy rozpatrywanych sprawach, tak naprawdę bez żadnego rzeczywistego rozpatrzenia, to pragnę dodać, że te przestępstwa dokładnie wyszczególniłam w liście z dnia 10 listopada 2015 roku, który skierowany był do tego bezprawnego Trybunału Europejskiego oraz w liście z dnia 6 stycznia 2016 roku, który skierowany był do Pana, o czym wyżej wspomniałam, a wszystko to zawarte jest na mej stronie internetowej w pasku numer 72 i 77.

☛ **Pierwsze przestępstwo** fikcyjnego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczy odrzucania niewygodnych i zbyt trudnych spraw bez żadnego rzeczywistego rozpatrzenia czyli bez żadnej rozprawy. Jak informuje biuletyn informacji publicznej Ministerstwa Sprawiedliwości, że “ w rzeczywistości Europejski Trybunał Praw Człowieka to fikcja na użytek publiczny, mami się obywatele istnieniem europejskiego super - sądu w zakresie przestrzegania praw człowieka zawartych w konwencji, ale to wielki pozór. Gros skarg dotyczących naruszenia konwencji jest odrzucanych a priori, bez rozprawy, bez rzeczywistego rozpatrzenia. ” Pytam się jakim prawem mami się wszystkich członków Unii Europejskiej, jak i cały świat o takim fikcyjnym Europejskim Trybunale, który za nic ma autentyczne wartości rozpatrywanych spraw, które poparte są tak licznymi dowodami, jak np. w przypadku sprawy mej ?

Na Wydziale Rybactwa Morskiego Akademii Rolniczej w Szczecinie (ul. Królewicza 4, 71- 550 Szczecin), który obecnie zwie się Wydziałem Nauk o Żywności i Rybactwa, który był dla mnie obozem pracy, w reżimie komunistycznym 11. 07. 1985 roku obroniłam swoją pracę doktorską, po obronie której było pełne wymagane kworum, aby od razu nadać mi stopień doktora, lecz bezprawny zagorzały komunista dziekan prof. Aleksander Winnicki

dopuścił się wielkiego przestępstwa, bo mimo, że był na głosowaniu, ale nie głosował, także cała Rada Wydziału mej byłej macierzystej uczelni wiedziała o jego przestępstwie, i aby to przestępstwo nabrało mocy, to zwołano następne głosowanie tj. 9. 10. 1985 r., nie dopuszczając do głosowania moich dwóch recenzentów, którzy napisali dobre recenzje na temat mojej pracy doktorskiej, bo z nimi nie udałby się perfidny plan komunistycznej elity, w skład której wchodził następujący profesorowie: Idzi Drzycimski, Juliusz Chojnacki, Rajmund Trzebiatowski, Zygmunt Chełkowski, Andrzej Kompowski i Józef Świniarski oraz nieżyjący już docent mianowany czyli doktor Kazimierz Miller.

Gdy dochodziłam swoich praw w Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów w Warszawie, to ta również dopuściła się przestępstwa, bo zamiast skierować moją pracę doktorską do dwóch ośrodków naukowych i to do profesorów geografów, to skierowano ją jedynie do jednego ośrodka naukowego tj. Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej z Warszawy, i to docentów fizyków, tj. do pana docenta Pruchnickiego i docenta Sadowskiego, którzy na zamówienie napisali nad wyraz szkalujące recenzje, których nigdy nie otrzymałam, i które zawsze były podtrzymywane, mimo, że opublikowałam moją pracę doktorską w słynnym Ossolineum w Komitecie Badań Morza i powstało z niej też sporo plagiatów, co wszystko jest bardzo dokładnie wyszczególnione w sprawie numer **23838 / 15**. Gdy po tak wielu latach w sposób prawny dochodziłam swoich praw w tak ewidentnej krzywdzie naukowej, to 14. 04. 2015 r. z Prokuratury Rejonowej Szczecin - Niebuszewo otrzymałam postanowienie o odmowie śledztwa ze względu na to, że we wszystkich przedstawionych przeze mnie przestępstwach nastąpiło przedawnienie karalności czynów na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk czyli moi pseudonaukowi oprawcy uniknęli kary.

W reżimie komunistycznym, jak i postkomunistycznym pseudonaukowcy szczylic się bezkarnością i to na każdym kroku, w związku z czym nie miałam absolutnie żadnych szans w dojściu prawdy, która była nie tylko utrudniana, ale nawet uniemożliwiana w tak ewidentnej przedstawionej sprawie i to przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów, także sprawy tego komunistycznego reżimu nigdy nie mogą być przedawnione, bo jak może być przedawnione postępowanie byłych pseudonaukowych komunistów chronionych przez Służby Bezpieczeństwa, którzy dopuścili się takiego nieludzkiego bezprawia, nieustannie też jak gestapowcy wykańczając mnie poprzez upokarzania i znęcania się nade mną, katując mnie mściwymi słowami, niejednokrotnie wulgarnymi tj. nieparlamentarnymi, a do pomocy mieli również kierowniczkę wydziału panią Elżbietę Chojnacką i mojego byłego kierownika obecnego prof. Józefa Girjatowicza, powszechnie uchodzącego za świętobliwego, obstawiający swój gabinet dewocjonaliami, i który za moich czasów w klapie marynarki zawsze nosił znaczek z wizerunkiem Matki Boskiej. Sprawy reżimu komunistycznego nigdy nie są przedawnione, bo przecież one dotyczą nie tylko niesamowitych mordów i prześladowań na tle wolnościowym, ale również najokropniejszych komunistycznych naukowych przestępstw, czego przykładem jest moja omawiana sprawa, dlatego też zwróciłam się do ETPC o przebadanie tego wszystkiego, a sędzia L. B i a n k u nadużywając swojego stanowiska orzekł jednym zdaniem, że moja skarga jest niedopuszczalna, to przecież jest to pseudosędzia niespełna rozumu, zdrajca sprawiedliwości działający jak dawna Służba Bezpieczeństwa (SB), który zawiesił pętlę na

niewygodne sprawy, pacyfikując je w europejskim trybunalskim getcie hańbiących spraw, i aż wierzyć się nie chce, że takie pseudoautorytety bez żadnej prawości na trudne sprawy urzędują w tym Europejskim Trybunale.

☛ **Drugie przestępstwo** fikcyjnego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczy rozpatrywania wszystkich spraw jedynie w składzie jednoosobowym, przecież to jest nad wyraz rażące bezprawie nad bezprawiami, gdzie przy niewygodnych sprawach pseudosędziowie wypychają je do niesamowitych holokaustowych mordów, aby one nigdy nie wyszły na światło dzienne czyli abyśmy byli bez pamięci na rozprzestrzenione zło, które w moim wypadku zadawane było przez komunistycznych pseudonaukowych oprawców. Decydenci bezprawia, którzy zadomowieni są w ETPC nie mogą trzymać niewygodnych, zbyt hańbiących spraw w sieciach liberalno - lewackich, bo to wszystko odczłowiecza społeczeństwo. W tak "wielkim" Trybunale Praw Człowieka musi być przynajmniej trzech sędziów, bo przecież z góry wiadomo, że przy jednym rzeczniku nigdy nie może być mowy o rzetelnym rozpatrzeniu niewygodnej spraw, bo przecież pseudosędziowie niejednokrotnie mają lęk przed prawdą, także to bezkrólewie z osobowym gremium orzekającym j e d n o o s o b o w o, oparte na monarchii absolutnej na dyktaturze j e d n o w ł a d z t w a rządzące się sodomistycznymi prawami powinno być natychmiast zlikwidowane.

ETPC wraz z całą Komisją Europejską unosi nas na zsekularyzowanych falach czasu, na których przepływają z hukiem najprzeróżniejsze fale przemian politycznych i społecznych, ale nie znaczy to, że Unia Europejska ma stać ponad wszelkimi prawami, gdzie w Europejskim Trybunale jedynie tylko w składzie jednoosobowym przy pomocy tłumacza żywcem morduje się niewygodne sprawy, bo przecież one dokonywane są bez żadnej rozprawy, bez rzeczywistego rozpatrzenia, aby one utopiły się w morzu zapomnienia, aby nie było historycznej prawdy, czego jestem żywym przykładem. W internecie dużo pisze się o tych bezprawiach zniewolonego ETPC, o czym już pisałam w poprzednim liście, także jak widać Trybunał ten przyzwyczał się do niesprawiedliwości i wolności bez prawdy wiedząc z góry, że nikt nie będzie ich zaskarżał, bo nie ma do tego prawa, oczywiście w ich wynaturzonym myśleniu przy ich zniewolonych, zatrutych prawach, w których wciska się zakłamane trendy dla wygody katów i oprawców tego przemijającego świata.

☛ **Trzecie przestępstwo** fikcyjnego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka związane jest nie wyjaśnieniem odrzucenia skargi, co przecież jest anarchią w tej zsekularyzowanej wizji tego Trybunału, który nie chodząc drogami prawdziwego człowieczeństwa na siłę opasuje nas łańcuchami bezprawia, nienawiści, przemocy i najprzeróżniejszych wynaturzeń, abyśmy tarzali się w ich kłamstwach i wypaczeniach. Przy takim kolejnym przestępstwie widać wyraźnie, że sędziowie tam urzędujący nie są autentycznymi prawnikami, jedynie niekompetentnymi i niedouczonymi, którzy zawsze pragną być pierwsi nie w stosunku do rzetelnych rozpatrzeń spraw, które tam napływają, ale w stosunku do obecnej sodomistycznej ideologii śmierci, dlatego też tak nagminnie uśmiercają niewygodne sprawy. Prominenci ETPC przez ustanowione bestialskie prawa swe jak i jawne afery i zakłamania blokują prawdę w niewygodnych sprawach gwałcąc ją na

każdym kroku czyli cudzołożą z nieprawdą, co wszystko skrywane jest przez “wielkich” Unii Europejskiej, którzy przez taką bierną postawę w tej materii również uczestniczą w mordowaniu niewygodnych spraw. Każdy szanujący się sąd czy też trybunał podaje w szczegółach powód odrzucenia skargi i na pewno nie odrzuci jej przy tak licznych rzetelnych dowodach, jak np. w moim przypadku, bo przecież wszyscy pragniemy żyć w najgłębszych głębiach sprawiedliwości, a nie w najgłębszych głębiach fanatyków kultury nienawiści, kłamstwa i śmierci, którzy pragną, abyśmy byli ich ofiarami przemocy i bezprawia uzależnionymi od ich katorżniczych, wynaturzonych i zniewolonych praw, w których prym wiodą: aborcja, eutanazja, eksperymenty na embrionach, propagowanie związków partnerskich czy też małżeństw tej samej płci oraz ideologia gender.

☛ **Czwarte przestępstwo fikcyjnego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka** związane jest z niemożnością zaskarżenia tego bezprawnego Trybunału, co jest pogardą do prawdy i sprawiedliwości, i to bezprawie powinno być piętnowane, bo nie możemy godzić się z bezprawnymi wyrokami, które wydawane są o wynaturzone upodobania tego nieludzkiego Trybunału, który żyje w kłamliwych i śmiercionośnych totalitaryzmach w lewicowo-liberalnej wolności, która postawiła na łamanie praw człowieka przy obowiązującej poprawności politycznej, która nie chce słyszeć o “rzeźniach” niewygodnych spraw czy też “rzeźniach” niechcianych, nienarodzonych dzieci. ETPC w bałwochwalczej tyranii wynaturzonych swych praw w gremium jednoosobowego sędziego tysiące już osób skrzywdził, które wierzyły w prawdziwą sprawiedliwość, która niestety, ale w niewygodnych sprawach nie istnieje tutaj, bo ta prawda jest represjonowana, a następnie w sposób haniebny zabijana, aby nie było po niej żadnego śladu, co uważane jest za normalność przez sędziów jedynie orientacji liberalno-lewicowej, którzy przy ustanowionych przez siebie chorych prawach są głusi na ofiary bezprawia.

☛ **Piąte przestępstwo fikcyjnego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka** dotyczy ostatecznych wydawanych przez nich decyzji, które przecież wydawane są bez żadnej rozprawy przy pomocy tłumacza, który wielokrotnie więcej wie, jak sam sędzia, a poza tym nie zawsze wszystko on przetłumaczy mu, także wszystko opiera się na tłumaczu, w związku z czym mamy do czynienia w fikcyjną demokracją, która jawnie pozwala iść na kompromisy ze złem, przez co uderza się w świadków prawdy. ETPC na swoich rozszalałych niesprawiedliwych żywiołach myśli, że ma ostateczne słowo, myśląc błędnie, że jest panem życia i śmierci rozpatrywanych tam spraw, dlatego też sędziowie wiedząc, że są bezkarni depczą niewygodne sprawy czyli depczą prawa ludzkie przy chorych prawach swych, o czym nawet zniewolony świat o tym nie wie. Pytam się całej Komisji Europejskiej - jakim prawem ETPC wydaje ostateczne decyzje skoro nie ma on nic wspólnego z prawdziwą demokracją? Trybunał Europejski tysiące już niewygodnych spraw zatopił w sodomistycznych wodach, i aż wierzyć się nie chce, że na to zatrute “sumienie” Unii Europejskiej nie reaguje cała Komisja Europejska, której służbowym obowiązkiem jest odrzucanie wszelkich zafałszowań i niesprawiedliwości, aby wszystkie narody wchodziły jedynie na drogi dialogu, pojednania i pokoju, na których nie uwłacza się godności ludzkiej i nie zabiera się praw nienarodzonym dzieciom.

☛ **Szóste przestępstwo** fikcyjnego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka związane jest nie udzielaniem żadnych dodatkowych informacji dotyczących posiedzenia ani dotyczącego postanowienia czyli nawet nie przesyłane są uzasadnienia, co było zaznaczone w piśmie z 15 października 2015 r., które otrzymałam od nich. Są to absurdalne ideologiczne trendy, które wyraźnie mówią, że ten fikcyjny Trybunał za nic ma rzetelne przebadanie spraw, bo przecież żadnego procesu nie było w tej sprawie, także o czym mają pisać w swoich ostatecznych orzeczeniach, jak to zaznaczają?, wiadomo, że skwitują jednym zdaniem, że skarga jest niedopuszczalna. Ten szumnie nazwany ETPC, który jest trądem całej Unii Europejskiej traktuje nas wszystkich jako niewolników nowoczesnej sodomii przy prawie, który działa tam wstecz czyli jako autorytet zerowy nie ma on prawa bytu, bo przecież szczyci się wynaturzonymi antyprawami, które zabijają niewygodne prawdy, czego jestem żywym przykładem, co wszystko to wpisuje się jedynie w mroczną, spaczoną dyktaturę relatywizmu.

☛ **Siódme przestępstwo** fikcyjnego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka związane jest bezprawnym niszczeniem akt w ciągu jednego roku od daty postanowienia czyli bez prawa zaskarżenia niszczone są akta, a przecież jest to bezprawie nad bezprawiami. Zniewoleni sekularystyczni mędrcy ETPC nie mając argumentacji na wyżynane niewygodne sprawy swoimi "byстрыmi umysłami" doszli do wniosku, że najlepiej niszczyć dokumenty, aby utonęły one w ciemnościach sekularyzmu, także ci poplecznicy zła zatwardziali w bałwochwalstwie nie kierują się kryteriami prawdy i sprawiedliwości w nadsyłanych sprawach, jedynie tylko wszystko zaciemniają, kalają, a następnie uśmiercają, aby opętać ofiary tym co skończone, oparte jedynie na ich ograniczonym rozumie i nowoczesnej ideologii, która z czasem zawsze wychodzi z wynaturzonymi przemyśleniami, błazeństwami, najokrutniejszymi prześladowaniami i mordami, tak jak obecnie wychodzi popełniony strategiczny błąd pani kanclerz Angeli Merkel ws. polityki wobec uchodźców.

ETPC nagminnie narusza prawa konwencji, przez co stał się europejską patologiczną sytuacją, która swoimi orzeczeniami w niewygodnych sprawach szydzi z ludzi prawych, którzy przy tak licznych, niepodważalnych dowodach mieli nadzieję na godne rozpatrzenia spraw swych, ale niech ci nieludzcy członkowie tego Trybunału o tym wiedzą, że ich ofiary nie mają zamiaru kłać się razem z nimi, bo nie są tego samego pokroju co oni, bo one mają już dosyć tego liberalno - lewicowego rajku, w którym wybiera się sędziów, jak i rządzących przeciętnej czy też znikomej mądrości, bo przecież wiadomo, że "im kto głupszy, tym bardziej wszystko rozstrzyga, tym prędzej i arbitralniej sądzi wszystko i wszystkich" (Sługa Boża Matka Elżbieta Róża Czacka).

☛ **Ósme przestępstwo** fikcyjnego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka związane z odrzuceniem już tysięcznych, niewygodnych spraw czyli stojąc ponad prawem tysiące już razy dopuścił się on przestępstw w swej bezprawnej otchłani, w której nie ma absolutnie żadnej uczciwości, ani też przejrzystości w nadsyłanych do nich sprawach, które nie są zgodne z ich nedorzeczną ideologią, która oparta jest o ich ograniczony rozum, o czym już wyżej wspomniałam. Przy tak wielkich odrzutach niewygodnych spraw

i rozpatrywaniu pozostałych, które rozpatrywane są w sodomistycznym duchu ETPC nie ma racji bytu, bo przecież jest trupem i jako trup jedynie tylko wypowiada puste słowa o demokracji, które nie mają nic wspólnego z demokracją, ani też z respektowaniem praw człowieka, dlatego też tak ochoczo uczestniczy on w masowych masakrach i egzekucjach niewygodnych spraw skazując je na holokaustowe krematoria.

☛ **Dziewiąte przestępstwo** fikcyjnego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczy niepełnego podania imienia sędziego, jedynie tylko jak w moim wypadku: L. B i a n k u, ani też pełnego imienia osoby, która wydała pismo z upoważnienia Trybunału, a podpisała się jedynie M. M i e r z e w s k a, przecież to jest bezprawie czyli jak widać w tym bałwochwalczym kulcie serwowanym przez Trybunał nie tylko jej członkowie boją się dać świadectwa rzeczywistych prawd, które tam wpływają, ale również boją się podać pełne swe imiona, aby móc w bezprawiu serwować swoją prywatę połączoną z bezprawnymi prawami, abyśmy tylko żyli w dobie cenzury przewencyjnej, która jest zgodna z unijnymi wymogami.

☛ **Dziesiąte przestępstwo** fikcyjnego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczy gotowego, szablonowego blankietu, który przy wymordowanych niewygodnych sprawach poprzez jedynie orzecznictwo jednoosobowego gremium wysyłane jest do ofiar poprzez osobę z upoważnienia Trybunału. Bez żadnego trudu, żadnego wysiłku idzie się na łatwiznę pisząc wszędzie tak samo, biorąc jeszcze przy tym duże pieniądze za wykonywaną pracę czyli cały ten sekularystyczny i racjonalistyczny Trybunał nie jest przeniknięty prawdziwymi wartościami, tylko pragnie swoimi zwyrodnieniami ewangelizować ofiary, aby one otworzyły się na ich bezprawie, myśląc, że swoimi niesprawiedliwościami będą paść zarówno siebie, jak i bliźnich. Przez takie wypisywanie szablonowych blankietów do ofiar od razu widać jakie “dobrobyty i standardy” zadomowiły się w tym fikcyjnym Trybunale, który przecież wysmiewa podstawowe wartości chrześcijańskich narodów i za nic ma też życie i godność ludzką, czego przykładem był sodomistyczny wyrok tego Trybunału w sprawie pani Alicji Tysiąc. “Dobrobyt” serwowany przez ETPC tak naprawdę, to w niewygodnych sprawach jest wielką rozpaczą i tyranią dla ofiar, które przecież nie wiedziały o tym, że ten sodomistyczny Trybunał nie miał najmniejszego zamiaru zająć się wnikliwie ich sprawami.

☛ **Jedenaste przestępstwo** fikcyjnego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka związane jest z niedopuszczalnym pisaniem zwrotu przy zabitych niewygodnych sprawach, że “skarga jest niedopuszczalna”, jak może być niedopuszczalna, skoro podałam tak wiele uczynionych przestępstw, które udokumentowałam prawowitymi dowodami, i tak naprawdę to działalność tego fikcyjnego Trybunału jest niedopuszczalna, który bez żadnego rzetelnego rozpatrzenia spraw orzeka jednoosobowo, co wszystko to jest chronione przez niezwyciężone, przeforsowane sodomistyczne prawa, które dla liberałów i lewaków są sodomistycznymi bożkami, bo przecież oparte są one o fałszywą sprawiedliwość.

ETPC powinien być już jak najszybciej zlikwidowany, bo przecież przy antymoralnych, antyrodzinnych i antysprawiedliwych orzecznictwach jest on w środku trupem i ciemną,

o czym już wyżej wspomniałam, także w takim obozie śmierci z niewygodnymi sprawami odzwierciedlone są bezprawne działania sędziów, którzy przecież zaszerogowali człowieka do rządu podmiotu, czego przykładem jest aborcja, eutanazja, in vitro, zmiana płci i inne zbrodzenia i zwyrodnienia.

Szanowny Panie Przewodniczący, jako Przewodniczący całej Komisji Europejskiej nie będzie przecież Pan milczał na takie bezprawia fikcyjnego ETPC, które są narzucone przez reżim liberalno - lewacki nasiąknięty bezprawiami i korupcjami, który wypowiedział wojnę Kościołowi, bo przecież członkowie całej Unii Europejskiej reprezentują też i prawe prawa, które oparte są o dobrobyt i pokój, który buduje się na czterech filarach tj. na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności, także należy już uśmiercić bezsensowny dobrobyt tego Europejskiego Trybunału, który oparty jest o wynaturzone prawa, zafaszowaną prawdę i zniewoloną wolność.

Jako wolny człowiek w Chrystusie przekazałam w sposób jasny, pokojowy i odważny świadectwo bezprawia fikcyjnego ETPC, które nie może być już uciszone, ani też wymazane, bo ono znajduje się również na mej stronie internetowej, także sprzeciwiam się wszelkiej tyranii liberalno - lewackiej tego Europejskiego Trybunału, który mając władzę nad niewygodnymi sprawami cały czas je pacyfikuje, aby kwitły jedynie partykularne, zniewolone interesy jego, które trzymają nas jedynie w materializmie i wynaturzonych prawach. Skoro szczelna zasłona zaciągnięta na ten fikcyjny Trybunał została odsłonięta czyli zostały obnażone wszelkie bezprawia, które są pętlą u szyli dla całej Unii Europejskiej, to jestem pewna, że ten mój list będzie przedstawiony całej Komisji Europejskiej, która straciła kontrolę nad dyktaturą tego Europejskiego Trybunału, i obecnie wszyscy jej członkowie zrobią wiele dobrego w tej sprawie, i to zło będzie przewyżczone dobrem dla wszystkich członków Unii Europejskiej, o czym na pewno będę poinformowana.

Postęp i dobrobyt budowany bez spotkania ze Stwórcą w Jezusie Chrystusie, który w sposób szczególny zbliżył się do każdego z nas, prowadzi do szeregu niebezpieczeństw, czego przykładem jest fikcyjny ETPC, bo w takiej sytuacji nic nie jest budowane na braterstwie i pokoju między narodami, jedynie na przemocy, wyzysku i niesprawiedliwości, w związku z czym w takim wynaturzonym świecie jedynie tarzamy się w błocie niegodziwego niewolnictwa, które oferuje jedynie zło i śmierć. Gdy nasze doczesne ciemności będą rozświetlone wiekuistym światłem Boskiego Odkupiciela, to przecież wiadomo, że wszystkie nasze zsekularyzowane ideologie nie będą miały miejsca w naszym zsekularyzowanym świecie, w którym brak jest celu, sensu, znaczenia i wartości życia (Benedykt XVI - ty).

Przez taki fikcyjny ETPC powoli zaczyna wypalać się cała Komisja Europejska, która z taką agresywną sekularyzacją długo nie pociągnie, dlatego też należy otworzyć się na narody, przez co wydostaniemy się z ciemnej doliny śmierci, w której panują wojny, terroryzm, nienawiść, przemoc oraz wielka niesprawiedliwość, także w jednej harmonii ze wszystkimi bliźnimi będziemy żyli w świecie życia, prawdy i miłości naszego Stwórcy.

Szczęść Boże !
Anna Aniela Flak